Big Cyc, Manifesto

Czasem rzucam w kąt krawat
i lubię do wanny wejść w glanach
słuchać Clash i Sex Pistols
i pić tanie wino do rana

dzieci są coraz starsze
a nasze dziewczyny wciąż młode
bo załoga ma power
choć siwe włosy na głowie

pędzi czas
kręci się świat
płomień młodości
wciąż tli w nas

nie jestem jeszcze taki stary
łoooo oooo oo
zawsze mnie stać na zdrowy śmiech
łoooo oooo oo
ciągle uwielbiam ryk gitary
łoooo oooo oo
choć rock'n'roll już prawie zdechł

aaaa
aaaa
aaaa
aaaa

lubię wejść do pociągu
i ruszyć z plecakiem przed siebie
jeśli na mnie ktoś czeka
to wiem, że na pewno nie w niebie...